

KURJER WARSZAWSKI.

D. 13. Listopada — Rok 1842.
Niedziela.

N^o 301.

Intro, Ś. Serapjon.
v. s. Ś. Jozafat.

Wzeszły Czwartek w Kościele Śgo Alexandra, w obec Rodziny i Przyjaciół odbył się obrzęd zaślubin Córki (Marji) W. Felixa Tykel Właściciela dóbr w Powiecie Gostyńskim, z W. Adamem Goltz Obywatelem Gub. Podlaskiej. Błogosławił Szanowny Proboszcz tej parafji, a nadobnej i znacznej Parze obecni złożyli serdeczne życzenia, aby do tego błogosławieństwa i BÓG Swoje dołączył. — Wczoraj Zgromadzenie Kupców Miasta Warszawy, wybrało z pomiędzy siebie WWch: Alfreda Ewansa, Jana Tennstaedta, Jana Bleszyńskiego i Jana Duczyńskiego, Radcami handl: Banku Polsk. — Ś. p. Kazimierz Ossowski, h. Sędzia Pokoju, przeżywszy lat 81, dnia onegdajszego życie zakończył. Pozostały Syn wraz z Familją, zaprasza Krewnych i Przyjaciół, na exportację Jego zwłok w dniu dzisiejszym o godzinie 3ciej z południa, z domu Nr 1775 przy ulicy Święto-Jerskiej, na smętarz Powązkowski odbyć się mającą. — Wczoraj odbyły się Ekwjje i Msza żałobna w Kościele Towarzystwa Dobroczyni, za duszę ś. p. Marcina Rolińskiego, Członka tegoż Towarzystwa. — *Galerja Obrazów na dochód ubogich Sierot i Ochron* w nowym Domu Warsz. Towarzystwa Dobroczynności przy ulicy Nowy-Swiat urządzona, wyznać potrzeba, iż szczęśliwie przeznaczaniu swemu odpowiedziała, dotychczas bowiem zwiedzających liczba dochodzi 3,664. We dnie świąteczne, jako wolne od zatrudnień, zwykle największą bywa tu osób. Lecz że nazbyt inż dnie krótkie, w godzinach poobiednich nie długo dozwalają korzystać z dziennego światła, dla tego odąd w każdą Niedzielę, począwszy od godziny 4tej illuminować Galerję zamierzono. Uroczy to widok tyle bogatych i pięknych obrazów, w wielką połączonych masę, widzieć w porze wieczornej rzęsiście oświeconych. Dogodności więc takie podają nową nie jednemu sposobność, bytaość swoją w tem pomniku Warszawian Dobroczynności ponowić, a niektórym z różnych przyczyn

przeszkadzającym, przy zbliżającym się terminie do zamknięcia przeznaczonym, z lubą dla serca pociechą, zamiar swój choć raz uskutecznić. — Wysła z druka *Mowa X. Kanonika Mętlewicza*, na żalobnem Nabożeństwie za duszę ś. p. *Ign: Czempitńskiego Prezesa Dyr: Ilnaj Tow: Ogniewego* w Kościele OO. Kapucynów miana. Chcący ją nabyć, raczą się zgłosić do *Sklepu Ubogich Towarzystwa Dobroczynności*, na który to Instytut, dochód został przeznaczony. — Mam honor donieść Szanow: Publiczności, że za upoważnieniem Zarządu Okręgu Naukowego, zakładam *Szkołę Elementarną płci Męskiej* w Warszawie przy ulicy Freta pod Nr 259, z dniem 15 b. m. rozpoczynającą się. Staraniem moim będzie zasłużyć na względy Rządu i Szano: Obywateli w tej publicznej służbie, iak usiłowałem być ich godzin pełniąc obowiązki prywatnego Nauczyciela lub Korepetytora. Wiedząc, że Religja fundamentem jest ukształcenia, starać się będę zaszcześcić w powierzzonej mi młodzieży zasady moralne i bogobojność, a początki nauk na których opiera się dalsza edukacja, tak będę moim udzielać Uczniom, że bez prywatnego przygotowania, usposobieniem będą dostatecznie do szkół publicznych. *W. Rełmański.* — W Księgarni pod firmą *Szczepańskiej* przy ulicy Sgo JANA, w domu pod Nr 12, iest do nabycia dziełko nowe świeżo wyszłe z pod prasy drukarskiej, mogące posłużyć za nagrodę Dzieciom na nadchodzącą *Kolegę i Nowy Rok*, pod tytułem: *Wypracowania w treści moralnej* przez *Ign: Wężyckiego*; również w powyższym Handlu znajdują się wszelkie Książki szkolne tak polskie iako też i w języku rossyjskim, Książki Nabożne dawne i teraźniejszego wydania przez najlepszych Autorów w ozdobnej i zwyczajnej oprawie, Kalendarz powszechny i inne, Książki Reicestrowe i Meldunkowe, i dawne historyczne romanse. — (Art. nad.) Uczuciem wdzięczności powodowany, składam Ci Szanowny Lekarzu kl: *Iszej Ro-*

zenblum, czułe podziękowanie, za uratowanie od śmierci mojej Żony ciężką słabością złożonej, która nateraz za pomocą Twoich niez mordowanych starań lekarskich wróciwszy napowrót do zdrowia, tem samem nie pozostawiła sierotami swoich kilkorga dzieci. Woj: *Waszkiewicz*, b. Urzędnik. — Księgarnia S. *Orgelbranda* przy ulicy Miodowej Nr 496, otrzymała: *Historja literatury polskiej* Michała *Wiszniewskiego* tom 4ty, cena zł. 24. *Szkoła Kucharek*, czyli łatwy sposób wyuczenia się gotowania różnych potraw mięsnych i postnych na wzór dzieła P. *Carème*, Kuchmistrza *Napoleona*, ułożył *L. Z.*, Kraków, zł. 4. *Tysiąc Noży i Gadań*, powieści arabskie z tłumaczenia Ant: *Gallauda*, przekład polski podług nowego wydania paryżkiego z r. 1840, Lipsk, tom 1szy i 2gi; prenumerata na 12 tomów z rycinami zł. 42. *Korona MĘKI PAŃSKIEJ*, książka do modlitwy i do rozmyślenia na uczenie męki Pana Naszego JEZUSA CHRYSZTUSA etc., w końcu Żywot Sgo EUSTACHJUSZA, wydanie ozdobione rycinami, Berlin, zł. 12, i wiele innych. — Na ostatnich targach Warszawskich i Pragskich płacono za korzec Żyta rubli srebrnych 1, kop. 88 (zł. 12 gr. 16). Pszenicy r. s. 2 k. 97 (zł. 19 gr. 24). Grochu polnego r. s. 1 k. 97¹/₂ (zł. 13¹/₂). Jęczmieniu r. s. 1 kop. 82 (zł. 12 gr. 4). Owsu r. s. 1 k. 27 (zł. 8 gr. 14). Siana furę jednokonną od r. s. 2 k. 55 do r. s. 3 k. 60 (zł. od 17 do 24), parokon: od r. s. 4 k. 80 do r. s. 6 k. 30 (zł. od 32 do 42). Słomy furę zwyczajną od r. s. 1 k. 20 do r. s. 2 k. 70 (zł. od 8 do 18). Kartofli korzec k. 75 (zł. 5 gr. 10). Okowity 10tej proby garn: k. 69 (zł. 4 gr. 18). Szumówki 6tej proby garn: k. 41 (zł. 2 gr. 22). — Do środków ułatwiających nabywanie języków dziś tak potrzebnych, należą bez wątpienia dziełka w kilku wydawane językach, inaczej nazywane polyglotami. Do takowych słusznie liczy się w języku francuz: włoskim, angielskim i niemiec: *Veillées de famille*, przez bardzo znakomitych Pisarzy wydane, w francuzkim i polskim znane są bardzo i słusznie wysoko cenione rozmowy Pani *Boequet*, w angielskim zaś i francuz: *Vocabulaire Polloaka*. Na, wzór pierwszych wyszło p. t. *Contes*

moraux pour la jennesse, 4ry powieści francuz: z przekładem obok polskim, zastosowane do pojęcia wszelkiego wieku młodzieży, albowiem pierwsza powieść dziecięca, inne zaś przeznaczone dla starszych. Obok najmoralniejszych nauk iakie z nich młodociane główki czerpać będą mogły, posłużą one niezawodnie nie jednej Matce, lub Nauczycielce do tłumaczenia, nawzajem z jednego języka na drugi i do wprawienia Dzieci w właściwe wyrażenia każdego respective języka, gdyż przyznać potrzeba, iż powiastki te piękne co do rzeczy i co do języka w oryginale, po polsku dobrze są przełożone i zalecają się poprawnością języka, tak iak i inne tłumaczenia P. *Stobińskiego*, któremu znajomości dwóch języków odmówić nie można. Powieści te piękną nader ozdobioną ryciną, wyobrażającą trzy młode sieroty, wyszły nakładem G. *Sennewalda* na welino: papierze w. 8ce, i sprzedają się w tego Księgarni przy ulicy Miodowej pod Nr 481 po zł. 6 exemplarz, niemniej i w innych Księgarniach Warszawskich. — Chłopak mularski, lat 19 liczący, onegdaj robiąc na dachu, spadł z wysokości 1go piętra na bruk, złamał obie ręce i niebezpiecznie zranił głowę; odesłano go przeto do Szpitalu na karację; lecz zostaje w niebezpieczeństwie utraty życia. — Wczoraj w Wielkim Teatrze przywołani, po *Żywym nieboszczyku* J.P. *Maiewski*; po *Naszých przebiegach* J.P.P. *Panczykowski* i *Żółkowski*. — W przysły Piątek, Królewsko *Hanowerski* nadworny pierwszy Trębacz P. *Wendt*, da Koncert w nowo urestauirowanej *Salii* pałacu *Paca* przy ulicy *Miodowej*.

Dnia 9 b. m. rozstał się z tym światem w do brach dzieciznych *Głowczynie*, Powiecie *Czerskim*, J.W. *Filip Cebulski*, Sędzia Pokoju, w 57 roku swego życia. Zaledwie po skończeniu nauk młodociane uczuł siły, pośpieszył w zawód *Wojskowy*, w którym zjednał sobie najchlubniejszą zaletę. A gdy stan zdrowia szeregii *Obrońców Kraju* opuścić Mu kazał, niez mordowany w poświęceniu zajmował się ciągle zaszczętaem powołaniem *Radcy Obywatelskiego*, a nakoniec *Sędziego Pokoju*. Lecz mimo tych publicznych u-

ślug wierny swym zasadom, aby nieść towarzystwu wszelką użyteczność, starał się w całym życiu prywatnym dawać wzorowe przykłady czystej moralności, życzliwych uczuć familijnych, otwartości Przyjacielskiej i Sąsiedzkiej. A z tak wielkimi cnotami łącząc Bogoboję przodków i starodawną gościnność, pozyskał zaszczyt miłości i poszanowanie obywatelskie. Dopełniwszy zaś religijnych obowiązków dobrego Chrześcijanina, zakończył życie z spokojnością sumienia, i z tem miłym przekonaniem, że wywiązał się z każdego swego powołania. Umarł! ale żyć będzie w pamięci Świadców Jego cnotliwego życia. Zawczasem Jego dla ludzkości zgonem dotknięta Familja, bolejący wspólni Obywatele, zasmuceni Przyjaciele, strapieni Domownicy Studzy i Włościanie, długo jeszcze w swych sercach to życie godnego uwielbienia Męża, zachowywać będą.

(Art. nad.) W dniu 8m na 9ty b. m. w nocy, wszczął się gwałtowny pożar w Probostwie *Słomczyńskim*. Spłonęła zupełnie stodoła z wszelką krestencją, obora wraz z bydłem i spichrz ze zbożem. Ocalone jednakże zostały dziełem staraniem Parafjan, Plebanja, Folwark i Kościół. Wam Czciogodni Obywatele, a mianowicie: J.W. Hrabio Michale *Potulicki* Kollatorze! *Fagoński* Komisarzu Dóbr! W. Dyrektorze Papierni Bankowej w Jeziornie wraz ze wszystkimi Urzędnikami i Fabrykantami tego zakładu! Tobie W. Pułkowniku *Rosmanie* z Bielawy! i W. *Szymanowski* Dziedzicu Kawęczyna! którzyście z nadzwyczajną usilnością i poświęceniem, dołożyli ratunku na ocalenie! Proboszcz Parafji *Słomczyńskiej* składa Wam najczulsze publiczne podziękowania, i hołd nigdy niezgasłej wdzięczności. Ohy Wasz przykład zachęcił wszystkich do podobnej gorliwości, gdy nieszczęsny wypadek zawezwie do ratunku bliźniego. X. *Olkiewicz*.

Dnia 4go b. m. *Newa* także krą była okryta.

W liście pisanym ze *Lwowa* do Redaktora *Su-trzenki*, wychodzącej w Warszawie, umieszczonym w temże piśmie na miesiąc zesły, między innymi znajduje się: »Teatr polski, co do wystawy sztuk, polepszył się po otwarciu nowego teatru Hrabiego

Stanisł: *Skarbka*; lecz literatura dramatyczna od czasu jak Alex: *Fredro* przestał pisać, nie okazała najmniejszego znaku życia. Na sejmie tego roku, Stany *Halickie* uchwały, aby dać dożywotną emeryturę, 1,000 zł. sbr. (4,000 złp.) zasłużonemu weteranowi teatru polskiego we *Lwowie*, dawniej iego Dyrektorowi, a teraz Reżyserowi, J. N. *Kamińskiemu*. Czyn godny pochwały, jeżeli tylko zostanie uskuteczniwym.

Ameryka. — Bank *Fenix* w *Bostonie* zbankrutował. Byłego Dyrektora, byłego Kasjera i jeszcze iednego Urzędnika, aresztowano, lecz ich znowu uwolniono za rękojmą 100,000 dukatów. — Prezes *teyxijski* zniósł blokadę brzegów *mexyjskich*, aby ułatwić pośrednictwo Anglii i Stanów Zjedno: między *Texas* a *Mexykiem*. Flotyła *mexykańska* przeznaczona przeciw *Texjanom*, 15go *Wrześ:* znajdowała się jeszcze w *Wera Kruz*. — Potwierdza się wiadomość o podbiciu *Jukatanów* przez *Mexyk*. — 18go *Wrześ:* gwałtowny orkan w zatoce *mexykańsk:*, szczególniej uszkodził miasto *Galveston* położone o 300 kroków od brzegu, morze na 4 stop wysoko zalało ulice. Wiele domów, nowo ukończony Kościół Biskupi i budujący się Kościół Katolicki, zamieniły się w ruiny. Szkodę szacują na 50,000 dolarów.

Anglja. — Nadrabin w *Londynie* P. *Salomon Herszel* umarł 31go z. m. przeżywszy lat 82. — Poeta *Allan Cunningham* (Eln. *Keninghan*) przyjaciel *Walter Skota*, i Rzeźbiarz *Chantry* rozstali się z tym światem. O kilka dni przed śmiercią ukończył biografię sławnego Malarza *Dawida Wilkie*. — 26go z. m. leżał tak ogromny śnieg pod *Alstonem*, iż dyliżans kompletnie w nim utkwiał. — Królowa i Xżę *Albert* 8go b. m. mieli udać się na 4ty tydzień do *Windsoru* do *Brightonu*. — Głoszą, iż P. *Robert Pell* (Pil) zamysła ustanowić stałe cło zbożowe 12tu zł. — Zbiłaią urzędownie, iakoby urządono bieg poczty indyjskiej przez *Tryest* nie przez *Marsylję*. — Wszystkie banki Anglii, obracają kapitał 71,687,858 dukatów. — W *Boughtham* umarła w tych dniach 25cio letnia Panna *Dars*, sławna z uratowania

ładności ze statku *Forfarszyr*, który rozbił się roku 1838. Rząd darował jej za ten czyn 1400 dukatów, które Xżę *Northumberland* korzystnie dla niej umieścił, a prócz tego otrzymała podarunki; cały jej majątek przeszedł teraz na jej rodzeństwo.

Francja. — Dziennik Sporów obstaie za traktatem handlowym z *Belgją*. — Tenże dziennik mniema iż Jenerałowi *Païol* udzielono dymisję nie z powodu braku odwagi, poświęcenia i zamiłowania kraju, ale z powodu iż jego urząd wymagał młodszego Oficera. — W salonach politycznych Ministrowie 2go b. m. mieli dać zapewnienie, iż traktat handlowy z *Belgją* został odłożony. — Rada ieneralna departamentu *Sekwany* zgromadziwszy się 2go b. m., uchwaliła poprzednio przesłać Królowi adres pocieszający z powodu zgonu Xcia *Orleańskiego*. — P. *Thiers* 2go b. m. wrócił do *Paryża*. — Między Ministrem wojny a Jenerałem *Bugeaud* (Biuzo) trwają nieporozumienia. Marszałek *Soult* (Sult) przekonawszy się o bezskuteczności nieustannych wypraw i tak zwanych racji, zganił ten system Jenerała, i szczególniej iest zniechęcony ostatnią wyprawą iesienną. — Z *Lahory* (w *Azji*) donoszą o okropnem zdarzeniu. Dawna Reientka tego państwa została przez własne niewolnice zamordowaną, do czego namówili ie poufali terażniejszego Władcy, który te zabójczynie kazał również okropnie ukarać, aby przez to uniknąć podejrzenia o należenie do poprzedniej zbrodni. Zabójczyńom odcinano ręce, nosy, uszy, etc. — Mnóstwo Officerów zapisuie się u Jenerała *Païol* dla okazania mu swego żalu z powodu iego dymisji. — Izraelici franci: nie chcąc ustępować spółwyznawcom w *Anglii*, wydzierżają się Panu *Cremieux* (Kremje) za iego wstawienie się w sprawie Izraelitów z *Damaszku*, ofiarowali mu puhar wartujący 12,000 fr. Pano wie *Kremje* i *Montefiore*, prócz tego otrzymali wiele innych upominków. — Nie tyle tej iesieni w *Paryżu* iest bogatych cudzoziemców ile było w roku zesłym.

Hiszpanja. — Krytyczny stan skarbu objawia się w sposób uderzający, i tak; niedawno Inten-

dent w *Toledo* kazał przed swoim biurem przybić kartkę z napisem: »Niema pieniędzy, dla tego nie wypłaca się nikomu.« — Z powodu zjawienia się bandyty *Grok* i byłego karlistowskiego Dowódcy *El Serradorra* w okolicy *Morelli*, Jenerał-Kapitan *Walencji* ogłosił w tamecznej prowincji prawo wojenne. — W czasie okropnego orkanu który 3go Wrześ: nawiedził *Hawanę* i wyspę *Kubę*, piorun uderzył w główny maszt okrętu *Isabella Ilga* i uczynił go niezdatnym. Mnóstwo statków w samym porcie oderwało się z kotwicami i potraçało się ieden o drugi; wicher piątrował morze do niepamiętnej wysokości; szkody są niezmiernie.

Szwajcarja. — Około 50 Katolików mieszkających w *Chrystjani* w *Norwegji* zamysła tamże zbudować Kaplicę, ale czekaia ieszcze na pozwolenie Rządu.

Serwja. — Nowy Xżę *Alexander* ogłosił rachunek pieniędzy znalezionych w skarbie po Xciu *Michale*.

Turcja. — *Emin* Efendi wyjechał już do *Serwji* z firmanem zatwierdzającym nowego Xięcia. — *Nafiz* Basza został w tych dniach wprowadzony do Rady stanu, iest to ten *Nafiz*, który niedawno został przez tęż Radę skazany i dymisjonowany. — Siostra Sultana Xięcia *Atje*, małżonka *Fethi Achmeta* Baszy, porodziła córkę.

Włoszczyzna. — Sztafeta przybyła 25go z. m. z *Stambułu* do *Bukarestu*, przywiozła dymisję dla Xcia *Ghiki*; w skutek czego tenże naziutrz złożył władzę w ręce tymczas: Rządu (*Kajmakanji*), a po zwołaniu Deputowanych przystąpi się do wyboru nowego Hospodara. Spokojność publiczna przez czas tych wypadków nie została naruszoną. Dymisjonowany Xżę wyjechał do ziemi *Siedmiogrodzkiej*.

Rozmaitości. — W włości *Woltera* niedaleko *Florencji*, żył przed kilkoma laty *Ludwik*, najmłodszy Syn majątnego Ziemiańnika, który zalecał się również wybornemi przymiotami serca iak rzadką urodą. W domku położonym blisko włości, mieszkała bardzo skromnie iakaś matrona z młodą dziewczynką, która nigdy nie wycho-

działa z domu tylko w Niedzielę do Kościoła. *Ludwik* zakochał się w tej młodej dziewczynie i pozyskawszy jej wzajemność, dowiedział się, że stara Matrona nie jest jej Matką. Nakoniec jednej Niedzieli nie ujrzał *Ludwik* swojej *Teresi* w Kościele, pośpieszył więc natychmiast do jej pomieszkania, i dowiedział się z przestachem, że obie te Damy dniami wprzód wyjechały, nie powiedziawszy nikomu dokąd. *Ludwik* czekał nadaremnie kilka tygodni na wiadomość od swej kochanki, a nareszcie porzucił włość, w której mu wszystko *Teresię* przypominało. Udał się do *Liworna*, wsiadł na okręt, popłynął do *Konstantynopola*, a z tamąd puścił się jako Pielgrzym do Ziemi świętej. Trzy lata spędził w podróży, ale żalność i tęsknota za kochanką nie ustąpiły z jego serca. Powrócił do ojczyzny w zamiarze wstąpienia w *Florencji* w zawód wojskowy. *Teresia* była córką pewnego majątnego Francuza, który dla szczególnych powodów zmuszony był wychowywać ją potajemnie we Włoszech. Na krótki czas przed jego śmiercią usunięte zostały te powody, a on przyzwał do siebie Córkę dla zapisania jej większej części swego majątku. Po śmierci Ojca, udała się *Teresia* znowu do włości *Wollera*, ale z boleścią serca dowiedziała się tamże, iż *Ludwik* wioskę opuścił. Na każdą wiosnę odwiedzała tę wioskę, i aby okazać się wierną oddalonemu kochankowi, odmawiała wielu znakomitym kawalerom, którzy się o jej rękę starali. Nakoniec gdy jednego dnia w *Florencji* iechała do xiążęcego pałacu, przez jakąś przeszkodę zatrzymał się jej powóz, a Żołnierz stojący na straży, przybliżył się dla zrobienia porządku. *Teresia* spostrzegła Żołnierza; był to *Ludwik*. Jakkolwiek była wielce uradowana, przecież umiała się pokonać, i okazała się spokojną. Wróciwszy do Xięcia, zleciła swemu Adwokatowi, aby niezwłocznie wyszukał pomienionego Żołnierza, i wykupiwszy z wojska do jej pałacu przyprowadził. *Ludwik* siedł w milczeniu za swoim przewodnikiem aż do pokoju *Teresi*, która nie mogąc już dłużej ukryć swojej radości, wybiegła naprzeciw niemu i rzekła: »*Ludwiku*, iam jest twoja kochanka, która tutaj

przybyła, aby na wieki zostać twoją!» To mówiąc, wręczyła mu kartę uwalniającą od wojska i kontrakt ślubny. Tyle szczęścia na raz było za wiele dla serca *Ludwika*; odważnie zniósł długo-letnią niedolę, ale szczęścia znieść nie zdołał. W przerywanych słowach wykiął swoje radość, i już nie odzyskał rozumu, który z nadzwyczajnej radości utracił. — W *Paryżu* umarł teraz P. *Soleine* (Solin) Właściciel najznaczniejszej biblioteki teatralnej, liczącej około 40,000 tomów, i bardzo szacowne rękopisma, a zbieranej od lat 40stu. Spodziewają się iż ten księgozbiór będzie przyłączony do biblioteki Królewskiej. — W teatrze Opery włoskiej w *Paryżu* debiutował bardzo szczęśliwie Tenor *Corelli* (Korelli). — 31go z. m. 5 osób pracując w sklepieniu w *Furth* znalazło śmierć w skutek załamania się muru. — Nowa Opera *Meierbeera* nie nazywa się *Prorok*, ale *Afrykanka*. — Wyszło w *Paryżu* dzieło wierszem nicianiego *Auburtin* (Oburte), dowodzące iż teorje *Newtona*, *Kopernika*, *Keplera* i wielu innych sławnych Astronomów były tylko szarlatanerią, albowiem ów *Oburte* dowodzi, iż nie ziemia ale słońce odbywa bieg przez ekliptykę, że słońce nie może mieć przypisywanej mu wielkości, w takim bowiem razie zaćmienia księżycowe nie mogłyby wcale mieć miejsca, i że ziemia nasza jest ogniskiem systemu świata i t. d. — P. *Alexander Dumas* zawarł kontrakt z Panem *Perier* (Perje) ręcycielem dziennika *Wiek* i właścicielem dziennika *Szarywary*, który mu płaci za każdy tom 5000 fr., a ponieważ P. *Dumas* jest Autorem bardzo płodnym, przeto może w przeciągu dni 12tu cały tom ukończyć. — W czasie ostatnich zabaw publicznych danych w mieście *Lille*, z okoliczności rocznicy pamiętnego oblężenia tej fortecy, wystawiono w transparencie odważnego Golarza, który w chwili bombardowania i wśród gradu kul nieprzyacielskich, ogolił 11 osób, używając zamiast talerzyka golarzkiego, odłamu z świeżo rozpęknionego granatu.

Narzekania częste na zimne pomieszkania, niedogodne urządzenie pieców, które pomimo całodziennego opalania, nie wydadzą dosyć ciepła, a głównie na koszt

ogromny fali ztąd wynika, zwrócić na ten ważny przedmiot naszą uwagę. Przy bliższym zastanowieniu się powziąłem przekonanie, iż nie tyle pomieszkania i piece, iako raczej niedostatecznie wysuszone drzewo do opalu używane, staie się przyczyną tej niedogodności. Po większej części Publiczność kupuje drzewo świeżo w porze dżdżystej jesiennej w lasach ściane, lub jeżeli nie bierze ze Składow nad Wisłą, to nie zawsze jest suche, a zwykle rąbane w czasach sioły. Nie można się przeto dziwić, iż takie drzewo pomimo że się go drogo nabywa, nie wydaie i nie utrzymie ciepła dostatecznego. Celem usunięcia tej niedogodności, zakupiłem znaczną partją Drzewa Olszowego, które po 2-letnim wysuszeniu na machinie umyślnie na ten cel urządzonej porzniete zostało. Sazeń takiego drzewa wysokości i szerokości stóp 6, grubości cali 21, iestem w stanie dostawić każdemu przed mieszkanie za złp. 16, w godzin 24 po otrzymaniu zamówienia w Kantorze moim przy ulicy Trębackiej Nro 638. Pierwsza próba przekona każdego, iż sposób powyższy zaopatrywania się w drzewo opałowe iest najdogodniejszy i najkorzystniejszy, tem bardziej, że nawet nie potrzebuie miejsca na przechowanie, gdyż każdy tygodniowo potrzebną ilość, może mieć dostarczoną.

Steinkeller.

PRZYJECHALI DO WARSZAWY.

Krański Karol Hr: z Młodzianowa; Przedziecki Ale: Hr: Deputat Kiiows: Inst: Panien z Kiiowa; Przedziecki Miecz: Hr: z Kiiowa; Bempicki Faus: Rad: Tow: Kredy: z Zalesia; Noiński Alex: Sędzia Apel z Płocka; Dąbrowski Wawrz: Oby: z Siemieni; Szawłowski Hipo: Oby: z Ociska; Masłazyński Jak: Dz: z Lubochni; Wścieklica Tymo: Dz: z Dzierżkowa; Jawornicki Ado: Dz: z Jawora; Katerla Lud: Dz: z Zarogowa; Szczawiński Hipolit Dz: z Choraszewa; Pilichowski Henr: Dz: z Pilichowa.

DONIESIENIA.

Zawiadamia się PP. Chirurgów i Szan: Publiczność, że wczoraj przybył świeży zapas **PJAWEK**, których za najumiarkowańszą cenę każdego czasu na kopy i sztuki nabyć można w domu W. Sommera pod Nrem 550 przy ulicy Długiej.



Jutro, to iest: dnia 14go b. m. nadejdzie transport, świeżych Holsztyńskich **OSTRYG**, iakoteż takowych będzie można dostać w każdy Ponedziełek, w Składzie Win i Korzeni przy ulicy Wierzbowej pod Nrem 614 lit. B.

W dobrach Guzów w Powiecie Szczańskim, znajduje się na sprzedaż znaczna ilość najlepszego nasienia

BURAKÓW CUKROWYCH, KONICZYNY Czerwonej, Nasienia lesnego, iako to: Brzeziiny, Olszyny i Kloniny, nakoniec Brzeziiny 2-letniej do sadzenia; co wszystko sprzedaje się w miejscowym zarządzie Dóbr po cenie bardzo umiarkowanej, i z dodaniem na żądanie przepisu postępowania z każdym przedmiotem.



Podpisany, przybywszy z Warszawy na mieszkanie do Miasta Gubernjalnego Radomia, zawiadamia Szanownych Obywateli tejże Gubernji, iż wykonywa Roboty swoje podług metody matematycznej i najnowszycy żurnali, z zapewnieniem, że Robota wykończona w iego Warsztacie, nie ustępuje w niczem najporządniejszemu Warsztatowi Warszawskim. Mieszka przy ulicy Lubelskiej w domu Wgo Zakrzewskiego, gdzie Trybunał.

Stefan Dobkowski, Krawiec Męski.

Do Składu rosyjskich towarów, przy ulicy Senatorskiej Nro 473 w domu Petyskusa, nadszedł świeży transport **HERBATY** i **WINOGRON** Astrachańskich.

Mam honor podać do publicznej wiadomości, iż posiadam znaczny zapas **ZĘBÓW** emaljowanych, nowo wynalezionych od koloru najbielszego do ciemno-żółtego; przeto osadzam sztuczne zęby, na sztucznych dziąsłach, i bez nich, a najwięcej dokładam starania, aby zęby sztuczne w niczem naturalnym nie ustępowały. Wstawiam także sztuczne **PODNIĘBIENIA** podług najnowszej metody. Trudnię się także leczeniem chorób zębów, dziąseł, i wszelkimi operacjami należącami do zawodu dentystryki. Od godzi: 7mej do 12tej, i od 2ej do 7mej wieczór iestem w mieszkaniu, przy ulicy Krakow: Przedm: Nr 414 w Hotelu Pani Gerlach. — Ludwik Jasiński, Dentysta uprzywilejow: i Szpit: Głow: Cyw: M. Warszawy.

Jest do sprzedania **FUTRO SZOPY**, prawie nieużywane; wiadomość przy ulicy Grzybowskiej pod Nr 1055 lit: E, u Józefa Kamerdynera, na szsem piątrze.



60 Złotych Nagrody otrzyma ten, kto da wiadomość w Cytadelli Alexandryj: w pawilonie lewym, na dole w środkowej sieni, o skradzionym w dniu 30 Października (11go Listopada) r. b. **ZEGARZE** Stołowym brązowym, średniej wielkości, francuzki, na brązowym postumencie z boku Figurka operująca się jedną ręką o Zegar, a w drugiej trzyma nad sobą Wazonik. Szczególniej uprasza się PP. Handlujących Zegarami, aby w razie dostrzeżenia, w powyższe miejsce znać dali.

OSOBA udatniona do **Krawieczyzny**, robienia **Kapeluszy**, **szycia Bielizny**, znająca się dokładnie na **Gospodarstwie**, życzy sobie przyjąć obowiązek do zarządzenia w znacznym domu; wiadomość przy ulicy **Freta** pod Nr 264, na 2gim piątrze.

Znaleziony **PULJARES**, odebrać można, za tówowodnieniem w **Drukarni Kurjera**.

Następujące **LOSŹY** w całości do 4tej klasy bieżącej **Loterji**, zaginęły, iako to: Nr 1611, 12, 13, 14; 3716, 17, 18, 19, 20, 21, 22, 23, 24, 25; 11,022, 23, 24, 25, 26, 27, 28; 20,142, 43, 44, 45, 46, 47, 48, 49, 50; 22,666, 67, 68, 69, $\frac{7}{10}$ 71, 72, 73, 74, 75, 76, 77, 78, 79, 80; tylko prawi **Właściciele Losów** do 3ej klasy zapisani w **Księdze Kolektora**, będą mogli otrzymać **Losy renowacyjne** do 5tej klasy; niniejsze zastrzeżenie w **Dyrekcji** już nastąpiło.

Arsenal Warszawski zawiadamia niniejszym interesowane **Osoby**, iż w dniu 3 (15) **Listopada r. b.** o godz. 10ej z rana, odbywać się będzie **licytacja** główna ostateczna in minus na dostawę dla **Zachodnio Okrężnego Arsenalu**, **Sznurow holenderskiego**, **Drutu żelaznego**, **Blachy angielskiej**, **Cynku**, **Salmiaku**, **Kalofonji**, **Pomexu** i **Szrub żelaznych** długości $1\frac{1}{2}$ **diuma**. Każdy więc życzący się podjąć tej dostawy, winien przybyć w czasie wyżej oznaczonym w **Komitet ustanowiony do licytacji** **Władzą Artyleryjską**, z **świadcstwem** **Władzy miejscowej**, na prawo przystąpienia do licytacji, oraz **kancja** **prawna** **90 rubli** **srebrem**. **Nadmieniając**, iż **wzory** **materiałów**, oraz **warunki licytacyjne** można **widzieć** w **Kancelarji** **Arsenalu** **Warszawskiego**. — **Zarządzający** **Arsenalem**, **Pułkownik Artyleryji**, **Schenckine**, **Tłumacz** **Arsenalu**, **Siemiatkowski**.

OSTRYGI **holsztyńskie** **świeże**, **nadejdą**

Pocztą **trzyrejszą**, do **Kładu** **Win** i **Kozłeni**, **przy** **ulicy** **Nowo-Senator**; **wprost** **bramy** **Hotelu** **Litewskiego**.



Fabryka **Piwa** **Bawarskiego** **przy** **ulicy** **Ogrodowej** **Nr** **849**, **potrzebnie** **jeszcze** **CHEMIELU** w **dobrym** **gatunku**; **kto** **takowy** **posiada** **do** **sprzedania** **z** **Panów** **Właścicieli** **Dóbr** **Ziemskich**, **racz** **nadesłać** **próbki**.

W **SKLEPIE** **UBOGICH** **są** **do** **sprzedania**: **Salopa** **atłasowa**, **lisami** **amerykańskimi** **podszyci**, **z** **kołnierzem** **sobolowym**; **Futro** **pod** **Salopę** **z** **rysów** **amerykańskich**; **2** **Płaszczki**, **jedem** **Elkami** **drugim** **Szopami** **podszyci**; **oraz** **inne** **Futra** **z** **Elek**, **Niedzwiedzi** **i** **Szopów**.

Przedsięwzięwszy **poprzestając** **dotychczasowe** **pełnienie** **obowiązków** **prywatnych** **na** **provincji**, **postanowiłem** **więc**, **mieć** **udział** **takowych** **w** **Warszawie**; **w** **skutku** **czego** **zawadamiając** **Szanow. Obywateli**, **którzy** **są** **w** **potrzebie** **PISARZA** **czyli** **GOSPODARZA** **Pałacu**, **racz** **przezo** **zgłosić** **się** **pod** **Nr** **922** **przy** **ulicy** **Chłodnej**; **o** **akuratnym** **pełnieniu** **dawniej**, **na** **Pro-**



winejach **prywatnych** **obowiązków**, **niżej** **podpisany** **posiada** **dostateczne** **świadcstwa**. **Antoni** **Mazowski**.

Zawiadamiam **i** **ostrzegam** **niniejszym** **wszystkich**, **którzy** **by** **REWERRSY** **za** **Sukno**, **na** **rzecz** **podpisanego** **Lewka** **Baumfeld** **wystawili**, **aby** **nikomu** **zadnych** **opłat** **na** **takowe** **Sukno** **bez** **mego** **zakwitowania** **i** **podpisu** **nie** **uskuteczniali**; **gdyż** **sobie** **wznieć** **przypiszą**, **bowiem** **upłaty** **nie** **będą** **ważne**. **Lewek** **Baumfeld**.

LICHTARZY **drewnianych** **sztuk** **80**, **w** **różnym** **gusćci** **i** **różnej** **wielkości**, **lakierowane** **w** **różnych** **kolorach**, **z** **żelaznym** **okuciem** **zupelnie** **ukończonych**, **oraz** **i** **WAZONIKI** **pod** **Kwiaty** **kościelne**; **takowe** **nabyć** **można** **za** **umierną** **cenę** **u** **Zaręby** **Tokarza**, **Nr** **415** **przy** **ulicy** **Brak-Przedm.**, **w** **pałacu** **Półcockich**.

Mam **honor** **zawiadomić** **Szanowną** **Publiczność**, **iż** **zakupiwszy** **na** **Węgrzech** **znaczną** **ilość** **WIN** **różnego** **gatunku**, **mogę** **takowe** **w** **każdym** **czasie** **za** **najmniejszą** **cenę**, **tak** **w** **większej** **jak** **inniejszej** **ilości** **odprzedawać**; **a** **zaręczając** **z** **miej** **strony** **za** **raetelność** **i** **akuratność** **w** **odstawie**, **starać** **się** **będę** **o** **zupelne** **zadowolenie** **kupujących**. **Niemniej** **odebrałem** **w** **tych** **dniach** **znaczny** **Transport** **WINA** **SZAMPAŃSKIEGO** **z** **najlepszych** **Domów**, **na** **które** **re** **mam** **zaszczyt** **Szanowną** **Publiczność** **o** **zakupienie** **niniejszem** **zapraszać**. — **Kalisz** **dnia** **4go** **Listopada** **1842** **r.** *Moritz Bosen.*

Przy **ulicy** **Mazowieckiej** **pod** **Nr** **1351**, **są** **do** **wynajęcia** **od** **bieżąc** **miesiąca**, **aż** **do** **WIELKIEJ** **NOCY**, **3** **POKOJE** **parterowe**, **w** **ygodne**, **kompletnie** **umeblowane**.

TRUFLI **świeżych** **w** **najlepszym** **gatunku**, **nadszedł** **transport** **do** **Handlu** **Fruktów** **Andrychiewiczowej** **za** **Żelazną** **Bramą** **w** **Gościnnym** **Dworze**, **które** **sprzedają** **się** **na** **funtach**, **po** **cenie** **umiarkowanej**. **Tamże** **dostać** **można** **w** **każdym** **czasie** **GRUSZEK**: **białych** **berów**, **szarzych** **berów**, **bąkretów**, **pargamutów**, **wielkolezów** **i** **innych** **gatunków**; **oraz** **JABŁEK**: **szcetyń**, **kalwinów**, **wenetek**, **rapów**, **renetów** **alabastrowych** **śłodkich**, **i** **innych** **gatunków**; **WINOGRON**, **Ananasów**, **Brzoskwiń**, **Arbuzów**, **Wiśni** **suszonej**, **Ł**, **Barzochów** **Krakowskich**, **Marynat** **fruktowych**, **iako** **to**: **śliwek**, **wiśni**, **pieczarek**, **pomidorów**, **szabelbona**, **nasturcji**, **korniszonów**; **jest** **także** **Brzydza** **węgierska**, **Ser** **szwajcarski**, **Powidła**, **Grzyby**, **Żółwie** **żywe**, **Mioggi** **elbłagskie**, **i** **inne** **produkty**; **wszystko** **to**, **sprzedaje** **się** **po** **cenie** **umiarkowanej**.

Piotr **Slizyński**, **Metr** **Tańców**, **otworzył** **SALON** **przy** **rogu** **ulicy** **Starego** **Miasta** **i** **Gołębiej** **pod** **Nr** **179** **na** **Iszmem** **piątrze** **od** **frontu**. **Osoby** **przezo** **życzące** **sobie** **pobierać** **Lekcje**, **zgłosić** **się** **racz** **do** **domu** **po** **wyższego**, **gdzie** **każdodziennie** **zaszcz** **mie** **mogą** **do** **godziny** **1szej** **z** **południa**. **Przytem** **mam** **zaszczyt** **zawiadomić** **Szanowną** **Publiczność**, **iż** **w** **kilkunasto** **le-**

kejach. Osoby nawet weale nieśmiające, 4ch najpo-
trzebniejszych Tańców nauczyć podejmuję się.

Za upoważnieniem *Komitetu Resursy Kupie-
ckiej*, w lokalu teje Resursy, urządziłem *Buduar*
czyli *Salou* do fryzowania mężczyzn, przybyszą-
cych tamże na zabawy wieczorne. Zbytecznem
znajduję wymienianie dogodności ztąd wynika-
jących dla fryzujących się już w miejscu zabawy. Zap-
ewniając zaś pośpiech, gust i dokładność w fryzo-
waniu, mam nadzieję, że łaskawi Panowie, którzy
mnie swem zaufaniem zaszczytują, pomysł tak-
kowy dostacznie ocenią. *And: Woroniecki Fryzjer.*

Z mocy upoważnienia JW. Prezesa Tryb. Cyw. Gub.
Mazow., pod d. 26 Paźdz. (7 Listop.) r. b. do Nru 8451
wydanego, w domu po-Paulińskim przy ulicy Długiej
pod Nr 592 położonym, wchodząc w korytarz od tej-
że ulicy Długiej w dniu 2 (14) Listop. r. b. o godz.
10 rano, sprzedane zostaną przez publiczną licytacją
rozmaite ruchomości, do spadku po niegdy Antoninie
z Nimpśchów Włodzimierskiej należące, jako to: Gar-
deroba, Bielizna, Pościel i Meble, za gotowe zaraz po
przybyciu w monecie płacić się miane pieniądze.

Masłowski, Relent.

LICYTACJE Jutro. Przy ulicy Solec Nr 2916, Kro-
wy, Zegary, Miedz. Ul: Słiska Nr 1458, różne Sprzęty.
Ul: Tamka Nr 2853, Komody, Kocz. Ul: Tamka Nr 1245
lit: A, Sałopy, Sukute. Ul: Szymanowska Nr 2038, Me-
ble ieszonowe. Ul: Muranów Nr 2194, Meble olszowe.
Półtrze ul. Jasna Nr 1367, Meble ieszonowe.



W dniu 9 b. m., zginął WYŻEŁ duży,
gładki, biały, miał uszy kasztanowate i
takowe na łbie, grzbiecie i ogonie, mor-
dę dużą zwieszistą, na przedniej prawej
nodze na śmęm zgięciu i w pysku ranę, które są za-
rażliwe bo ieszce nie wykurowane; kłoby więc tak-
owego pod Nr 1281 przy ulicy Nowy-Swiat na 2gie
piątro od frontu odpraważił, lub wysledził onego,
otrzyma przyzwoitą nagrodę. Ostrzega się zarazem,
że takowy Pies iesz poszukiwany i nieprawy właścici-
ciel do odpowiedzialności Sądowej pociągnięty zostanie.



Dni 10 temu, jak zginął PUDEŁ biały, ma-
jący rok iesz, ślipte i nos czarny, i mały
znak czarny na grzbiecie; łaskawy znalazca
raczy się zgłosić na ulicę Podwał, w domu W. Zej-
dlera Nr 482, za nagrodą; wiadomość u Struża.

**KANTOR
KOMMISSOWY I STREČZEN
JULJANA GERITZ**

przy ulicy Krakowskie Przedmieście Nro 427
Żądaua iesz Summa 250,000 do ulokowania na Dom

w Warszawie przy pryncypalnej ulicy położony, war-
tości 600,000 zł. — Jest do sprzedania 4,000 korecy
Pszenicy; dostawa może nastąpić pierwszym odbyć się
mogącym spławem do Warszawy, Włodawka lub
Gdańska. — Propinacja w Gubernji Mazowieckiej z 12
Karczem złożona, iesz do wydzierżawienia za 18,000
zł. rocznie.

Dziś rano ciepła stop: 4. Wczoraj w połu: 3.

TEATR WIELKI. Dziś, 40ty raz *Koń szpiżowy.* (Dla
słabości kilku Tancerek, Balet odłożony.)

TEATR ROZMAITOSCI. Dziś, jak ogłoszono. Ju-
tro, 17ty raz *Córka Adwokata.* 14ty raz *Pewien
Jegomok.*

KOSMORAMA w Cukierni L. To z j o, obok Poczty.

Dziś Jeźdźcy konni *Guerra*

Dziś w Kawiarni w domu Lilpopa na rogu ulic Bielań-
skiej i Tłumac: pod Nr 600, JP. *Rajczak* z kompanją grać
będzie; a przytem JP. *Krsek*, okaże swój talent gwiz-
dania. Zacznie się o godzinie 6tej wieczór.

Dziś w Kawiarni w Gmachu Teatral: od ulicy Wierzb-
owej, Panny *Went* grać i śpiewać będą.

Dziś w Kawiarni przy uli: *Trębackiej*, obok domu W.
Stejnkillera, JP. *Danecki* z kompanją grać będzie.

Dziś na **SASKIEJ KEPIE** w Kolonji pod Nr 14,
trzeciej od Mostu, nowo wyreastrowanej, grać
będzie od południa Orkiestra JP. *Daneckiego*.
Przedsiębiorca przysposabiając wszelkie Trun-
ki Krajowe i Wina w różnych gatunkach, oraz
różne Potrawy, spodziewa się, że Szanowna
Publiczność, licznem zgromadzeniem zaszczytci
Go raczy.

RESTAURACJA Grobelnego, została otwartą w Ho-
telu Polskim przy ulicy Długiej, na miejscu *Zbarborsgo*.

Przy ulicy Bednarskiej w Hotelu Bawarskim, da-
nym będzie **BAL** dnia dzisiejszego.

Dziś na *Bielanach* w Oberży, JP. *Krsek* swym
talentem Gwizdania, przy towarzyszeniu Gitary, da
się słyszeć. Uprasza się Szano: Publiczność i zwy-
kłych Gości, aby, poczwszy od godz: 1szej z po-
łudnia do 5tej wieczorem, swą bytnością powyższy
Dom licznie zaszczytci raczyli.

Jutro w Handlu *Maiewskiego* przy rogu ulic Bednar-
skiej i Sowiej, na Śniadanie: Gęś z iabłkami, Kaczki
z różną, Pieczeń rzymską, Poledwica z chrzanem masłem,
Frykas z kapłona, Kotlety z sosem, Rozbratle, Ryby.